

Obecnie, w Tysiąclecie chrześcijaństwa w Polsce, wszyscy nie tylko dobrze rozumiemy potrzebę wytrwałego kontynuowania licznych pięknie rozpoczętych i rokujących duże nadzieje na przyszłość prac w zakresie teologii, ale nawet już wiemy, w jaki sposób należy to czynić, gdyż wyszliśmy już poza fazę wstępnych doświadczeń. Nową wielką zachętą i pomocą są tu dla nas również wskazania Vaticanum II, który wyraźnie zachęca do głębokiego „uteologizowania” wszystkiego, a zarazem podkreśla doniosłość wykorzystania przez każdy naród własnych uzdolnień i możliwości.

Warszawa

O. BERNARD PRZYBYLSKI OP

KS. STANISŁAW SMOLEŃSKI, KRAKÓW

POLSKA TEOLOGIA MORALNA W LATACH OD 1880 DO 1939

Teologia moralna była w ciągu wieków pojmowana bardzo różnie co do swego zakresu. Ostatnio w ramach teologii moralnej ujmuję się coraz częściej cały zespół zagadnień moralności chrześcijańskiej i to w pełnym jej rozwoju, aż do najwyższych szczytów kontemplacji włącznie. Takie pojęcie teologii moralnej podaje np. Rudolf Hofmann w swej *Moral-theologische Erkenntniss und Methodenlehre*, München 1963¹. O tak szeroko ujętej teologii moralnej będzie mowa w tym artykule.

Interesująca nas tu twórczość teologiczna dotyczy nie tylko ściśle naukowych prac czy artykułów, ale również popularno-praktycznych publikacji, o ile mogą one dać świadectwo rozwijającej się i kształtującej polskiej myśli teologiczno-moralnej.

Wybrany okres czasu lat 1880—1939 też wymaga uzasadnienia. Około r. 1880 w pewnym znaczeniu rozpoczyna się na większą skalę zakrojona twórczość pisarska w zakresie teologii moralnej, zwłaszcza na łamach różnych polskich periodyków. W r. 1880 mamy zaledwie jedno poważniejsze pismo teologiczne: poznański *Przegląd Kościelny*. Dopiero nieco później przybywa czasopism religijnych o wyższym poziomie stopniowo coraz więcej. W r. 1884 rozpoczyna swą działalność *Przegląd Powszechny*. Od r. 1893 wychodzi *Gazeta Kościelna*, od r. 1898 wrocławska *Homiletyka*, itd.

Data końcowa 1939 jest rzeczywiście wyraźnym zamknięciem pewnego okresu twórczości teologicznej w Polsce².

¹ Str. 55—62.

² Na temat historii teologii moralnej tego okresu w Polsce mamy m. in.: Ks. A. Klawek, *Zarys dziejów teologii w Polsce*, Kraków 1948. Ks. St. Olejnik, *Ostatnie półwiecze katolickiej myśli etycznej w Polsce*, At. Kapł. R. 51. T. 58. 1959. K. Górski, *Dzieje życia wewnętrznego w Polsce wiek XIX i początek XX w.*, Rocznik Teol. Kanonicz. KUL T. XI. Z. 4 Lublin 1964.

Wspomnieć wypada, że ten artykuł jest pewną syntezą wyników mojej znacznie większej pracy, dotąd nie opublikowanej.

Przegląd twórczości polskiej w zakresie teologii moralnej próbuję ująć od strony genetycznej, przy czym za dyspozycję posłużyły mi idee przewodnie, wokół których ześrodkowane były tematy najważniejszych publikacji polskiej teologii moralnej. Wśród zagadnień i problemów, jakie w okresie badanym były przedmiotem zainteresowań moralistów katolickich Zachodu pewne wydają się być szczególnie żywiej odebrane i silniej zaznaczone w polskiej twórczości teologicznej. Będą to: 1. idea Chrystocentryzmu, 2. eklezjologiczne ujęcie teologii moralnej, 3. teologia laikatu, 4. Idea personalizmu chrześcijańskiego. Choć te cztery wymienione idee na pewno nie wyczerpują tematyki polskiej teologii moralnej w danym okresie, uważam jednak, że pozwalają w sposób możliwie przejrzysty uporządkować twórczość polskich moralistów, a zwłaszcza pozwalają uchwycić choć w części linię rozwojową dojrzewającej myśli teologiczno-moralnej w Polsce.

CHRYSTOCENTRYZM

W teologii moralnej Zachodu zaznacza się wyraźnie, w tym okresie dążność do podkreślania w ujęciu całej teologii moralnej Chrystocentryzmu. Teologowie, począwszy od Hirschera aż po Tillmanna³, przyczyniali się stopniowo do konsekwentnej przebudowy całej teologii moralnej pod tym właśnie kątem. Równoległe z tymi pracami w sferze życia religijno-moralnego Zachodu rozwijały się bujnie nabożeństwa, podkreślające centralną rolę Chrystusa w życiu chrześcijańskim. Od tej właśnie strony, konkretnych przejawów życia religijno-moralnego dotarła do polskiej myśli teologicznej idea chrystocentryzmu i została przez nią stopniowo przyswojona. Nie tyle teoretyczne naukowe rozważania znalazły w Polsce żywy oddźwięk, co raczej praktyczny Chrystocentryzm zawarty w kulcie Eucharystycznym, w nabożeństwie do Najśw. Serca i czci Chrystusa Króla.

Życie Eucharystyczne rozwijało się oczywiście stale na ziemiach polskich. W badanym jednak okresie kult eucharystyczny wyraźnie wzrasta, nasila się i to w pełnym ujęciu tego nabożeństwa. W nabożeństwie eucharystycznym wyróżnić możemy jak wiadomo niejako trzy aspekty: kult adoracyjny, korzystanie z Komunii św., a wreszcie Msza św. i uczestnictwo w niej. Cały ten nurt wyraźnie w Polsce się nasila, ale w pewnej kolejności czasowej. Można zauważyć stopniowe dojrzewanie problemów. Kult adoracyjny żywy już na początku omawianego okresu pogłębia się już w latach 1880—1915. Problem Komunii św. narasta szczególnie na przełomie XIX i XX wieku, przy czym momentem przełomowym stają się oczywiście dekrety piusowe o częstej i wcześniej Komunii św. Najpóźniej

³ J. Hirscher, *Die Christliche Moral als Lehre von der Verwirklichung des göttlichen Reiches in der Menschheit*, Tübingen 1835. T. Tillmann, *Handbuch der Katholischen Sittenlehre*, Dusseldorf 1934—38.

stosunkowo narasta i dojrzewa sprawa Mszy św. i jej roli w życiu moralnym chrześcijańskim. Dopiero ostatnia dekada tzw. okresu międzywojennego może w tej dziedzinie poszczycić się poważniejszym dorobkiem.

Problemy związane z kultem adoracyjnym znajdują swój wyraz w licznych artykułach na łamach takich czasopism jak *SS. Eucharystia*, *Adoracja Najśw. Sakramentu*⁴ itd. Analizując te artykuły możemy zauważyć, jak nabożeństwo eucharystyczne we formie adoracyjnej staje się punktem wyjścia i oparciem dla chrystocentrycznego życia moralnego, szczególnie u kapłanów. Stopniowo jednak wpływ ten ogarnął znacznie szerszy zakres oddziałując na formowanie się życia moralnego świeckich katolików w duchu Chrystocentryzmu⁵. Uderza tu jednak brak głębszej podbudowy teologicznej od strony cnoty religijności.

Moralne problemy związane z Komunią św. poruszane w teologicznych periodykach polskich w latach 1880—1905 dotyczą przede wszystkim zagadnień częstotliwości dopuszczania wiernych do Stołu Pańskiego⁶. W większości wypadków ujęcia autorów idą tu utartym już szlakiem, w oparciu o opinie wybitnych teologów Zachodu, a zwłaszcza św. Alfonsa⁷. Ogłoszenie dekretów Piusowych dało okazję do szeregu opracowań teologicznych, stanowiących nie tylko wyjaśnienie rozporządzeń Stolicy Apostolskiej, ale będących pewnego rodzaju podsumowaniem linii rozwojowej praktyki kościelnej, w zakresie częstej Komunii św. (ks. Borowski, ks. Feliś, ks. Żukiewicz)⁸. Część artykułów i opracowań idzie jeszcze dalej precyzując stopniowo, choć najczęściej w ujęciu popularnym wymagania moralnego życia chrześcijańskiego, opartego o częstą Komunię św. i niejako ześrodkowanego w Chrystusie⁹.

Sprawa wczesnej Komunii św. dzieci była tematem mniej polemicznym z punktu widzenia teologicznego, a raczej zagadnieniem wychowawczym. Dekrety Piusowe w tym względzie pobudziły twórczość pisarską polskich teologów po linii opracowania życia moralnego wczesnych lat dzieciństwa¹⁰. Mamy jednak i tu opracowania ściśle teologiczne, jak np.

⁴ *SS. Eucharystia*, miesięcznik, organ Tow. Kapłanów Polskich Adoracji Przenajśw. Sakr. Bruchenthal p. Uhnów 1895—1902. Potem: *Adoracja Przenajświętszego Sakramentu*. Lwów — Kraków 1902—1915.

⁵ M. in. w artykułach czasopisma: *Głos Eucharystyczny*. Kraków — Lwów 1918—1939.

⁶ Np. artykuły w czasopismach: *SS. Eucharystia* R. V. 1899 i *Powściągliwość i Praca* R. V., Miejsce Piastowe 1902.

⁷ M. in. *Przegląd Kościelny*, Tom IV. Poznań 1903.

⁸ Ks. A. Borowski, *Praktyka Komunii Św. w pierwszych dwu wiekach Kościoła*. At. Kapł. 8, 1912.

Ks. K. Feliś, *Zarys sporu i nauki o częstej i codziennej Komunii Św.*, *Przegląd Kościelny* T. XI, 1908 r.

Ks. S. Żukowski: *Częsta i codzienna Komunia Św.*, Lwów 1908 r.

⁹ Vide artykuły w czasopiśmie: *Hostia*. Organ kierowników Krucjaty Eucharystycznej. Kraków 1924—1939.

¹⁰ *Dwutygodnik Katechetyczny*. Tarnów 1897—1910.
Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy. Lwów 1911—1939.

O. Gmurowskiego: „Teologiczne uzasadnienie wczesnej Komunii św.”¹¹.

Problem Mszy św. jako ośrodka życia chrześcijańskiego dojrzał, jak już wspominałem wyżej stosunkowo powoli. Choć nie brakło w czasopiśmie teologicznych i popularno-religijnych, artykułów na temat Mszy św. już znacznie wcześniej, to jednak około 1925 r. zaczynają się pojawiać poważniejsze opracowania, dotyczące roli Mszy św. w życiu chrześcijańskim. Powstający w Polsce wolno i z trudem ruch liturgiczny stworzył dopiero sprzyjające warunki dla tego rodzaju publikacji. W latach trzydziestych mamy już szereg artykułów na temat istoty Mszy św. a także jej roli w życiu moralnym¹². Doszło tu do przesunięcia punktu ciężkości w życiu moralno-ascetycznym z adoracji na Mszę św. Wyrazem takiego ujęcia w dziedzinie ascezy kapłańskiej będzie dzieło ks. Żychlińskiego *Sacerdos*¹³ oraz zbiorowa praca *Kapłan wśród ludzi*¹⁴. W odniesieniu do ludzi świeckich analogiczne opracowania znajdziemy w artykułach czasopisma *Mysterium Christi i Ku Szczytom*¹⁵.

Pewną syntezę moralnych zagadnień związanych z kultem eucharystycznym znaleźć możemy w artykułach abpa Mańkowskiego i w listach pasterskich abpa Bilczewskiego¹⁶.

Drugim punktem wyjściowym dla praktycznie ujętego Chrystocentryzmu moralnego życia, stanowi u nas w Polsce kult Najśw. Serca Jezusowego. Cześć Najśw. Serca miała w Polsce najpiękniejsze tradycje historyczne, ale pod koniec XIX w. spotykamy znacznie pogłębienie i nasilenie tego nabożeństwa. Na szczególną uwagę zasługuje tu Apostolstwo Modlitwy, wraz z swym periodykiem *Posłaniec Serca Jezusowego*¹⁷ ale także ośrodek kapucyński z czasopiśmie „Rodzina Seraficka”¹⁸, nadto pisma *Głos Serca Jezusowego*¹⁹ a później *Pro Christo*²⁰. Cześć Najśw. Serca Jezusowego w Polsce także i w tym okresie jest wyraźnie powiązana z nabożeństwem do Męki Pańskiej. Dawne tradycje z czasów

¹¹ At. Kapł. 43. 1939.

¹² Artykuły Ks. Bogdanowicza, O. M. Morawskiego, O. van Oost, Ks. E. Florkowskiego w *Misterium Christi i Ateneum Kapłańskim*.

¹³ Ks. A. Żychliński, *Sacerdos. Rozważania teologiczne o kapłaństwie i jego zadaniach*. Poznań 1932.

¹⁴ *Kapłan Wśród Ludzi* — Praca zbiorowa ku uczczeniu Ks. W. Kor-niłowicza w 25-lecie Jego pracy kapłańskiej. Warszawa 1938.

¹⁵ *Misterium Christi*. Kraków 1929—1939.

Ku Szczytom. Wilno 1937—1939.

¹⁶ Abp. P. Mańkowski, *Zasady i zбочenia kultu Eucharystycznego*, At. Kapł. 21 i 22. 1928.

Abp. J. Bilczewski, *Bóg — Miłość. Listy i przemówienia Eucharystyczne*. Lwów 1913.

¹⁷ *Posłaniec Serca Jezusowego*, OO. Jezuici. Kraków 1872—1939.

¹⁸ *Rodzina Seraficka*, OO. Kapucyni. Warszawa 1910—1939.

¹⁹ *Głos Serca Jezusowego*, Warszawa. 1906—1915.

²⁰ *Pro Christo*, Organ młodych katolików. Warszawa. 1925—1939.

XVII w., tradycje O. Drużbickiego TJ, wyprowadzające cześć Najśw. Serca poprzez mistyków średniowiecznych z kultu Rany Boku Chrystusowego, nadal w pewien sposób się zaznaczają. Przede wszystkim widać, że nabożeństwo do Najśw. Serca staje się punktem wyjścia dla rozwiązania moralnego problemu cierpienia w życiu człowieka. Właśnie w latach osiemdziesiątych, zaczęto od nowa pasować się z problemem cierpienia. Odwrócono się już wówczas zdecydowanie od rozwiązań emigracyjnego mesjanizmu, a starano się właśnie przez nabożeństwo do Najśw. Serca włączyć cierpienia ludzkie w całość życia chrześcijańskiego, ześrodkowanego w Chrystusie²¹. Wielką rolę w tym względzie odgrywał aspekt wynagradzający. Stopniowo właśnie w ramach tak szeroko pojętego nabożeństwa do Najśw. Serca krystalizuje się idea budowania Królestwa Chrystusowego na ziemi²². Kult Serca Bożego zwłaszcza przez dzieło intronizacji przygotowuje niejako teren dla czci Chrystusa Króla.

Uderzającą jest rzeczą, że ogłoszenie przez Piusa XI święta Chrystusa Króla znalazło w czasopiśmie religijnych polskich bardzo żywy i trwały oddźwięk. Powstało w krótkim czasie wiele opracowań i artykułów usiłujących cześć Chrystusa Króla postawić jako ideę przewodnią życia ascetycznego a nawet całego życia moralnego²³.

Recepcja idei Chrystocentryzmu w teologii moralnej, wiąże się też ściśle z problemem naśladowania Chrystusa. Naśladowanie Zbawiciela jako wyraz życia religijno-moralnego chrześcijańskiego było w Polsce w tym okresie ideą bardzo rozpowszechnioną. Jeśli idąc za de Guibert'em²⁴ rozróżnimy dwie główne formy naśladowania Chrystusa: psychologiczną, opartą bardziej o sam tekst Ewangelii i zbliżającą się do Chrystusa od strony Jego świętego człowieczeństwa — oraz tzw. formę teologiczną ześrodkowaną w kontemplacji tajemnic Słowa Wcielonego — to w Polsce wyraźnie dominuje ujęcie pierwsze. Naśladowanie w formie zwanej psychologiczną było u nas szerzone zarówno przez zakon Jezuitów jak i przez silnie w tym czasie oddziałujący prąd franciszkański. To ujęcie zdaje się zarazem najbardziej odpowiadać psychice polskiej. Dlatego w piśmiennictwie religijnym tego okresu widzimy stopniowe zbliżanie życia moralnego ku Ewangelii, zarówno w formie popularnych przedstawiń życia Zbawiciela jak i w formie choć nielicznych, ale ściśle naukowo opracowanych studiów biblijnych²⁵. Uderza jednak brak głęb-

²¹ M. i. Ks. A. Żychliński, *Tajemnica słowa wcielonego*. Poznań 1932.

²² Artykuły w czasopiśmie: *Pro Christo*, wydawanym przez Stow. Społecznego Panowania Najśw. Serca Jezusa w Rodzinach Chrześcijańskich.

²³ Liczne artykuły: *Wiadomości Katolickie*, R. 1926—29, *Ruch Katolicki* z lat 1931—1933.

²⁴ O. de Guibert TJ, *Etudes de theologie mystique*, Toulouse 1930

²⁵ Ks. J. Archutowski, *Jezus Chrystus, kazanie na górze*, Poznań 1923.
Abp. J. Teodorowicz, *Moralność Królestwa Bożego*, Gregoriana. Lwów 1938.

szego teologicznego opracowania samej problematyki naśladowania Chrystusa w pełniejszym zakresie. Daje się też odczuć brak większej syntezy, ujmującej całość teologii moralnej pod kątem Chrystocentryzmu i naśladowania. Mamy jednak w tej dziedzinie bardzo ciekawą i oryginalną próbę ks. Edwarda Szwejnic a dokonaną jednak na poziomie podręcznika dla szkół średnich²⁶. Podręcznik ten przeprowadzający konsekwentnie ideę Królestwa Bożego jako dominantę moralności chrześcijańskiej oparty jest o silne podstawy skrypturystyczne zwłaszcza ewangeliczne i nawiązuje nieustannie do naśladowania Chrystusa.

W związku z dojrzewającym coraz bardziej problemem Chrystocentryzmu w polskiej teologii moralnej nasuwa się pytanie, jaki wpływ na to wzrastanie Chrystocentryzmu wywarł tak bardzo w Polsce rozwinięty kult Maryjny. Jeśli się weźmie pod uwagę najpoważniejsze co do jakości wpływu i najszersze co do zakresu oddziaływania nurty kultu Maryjnego w Polsce, to trzeba wysunąć z jednej strony Sodalicję Mariańskie, dysponujące szeregiem publikacji religijnych, a z drugiej strony trzeba wziąć pod uwagę założoną przez O. Kolbego „Milicję Niepokalanej” mającą do dyspozycji *Rycerza Niepokalanej*²⁷. Analiza artykułów najpoważniejszego periodyku sodalicyjnego *Sodalis Marianus*²⁸ wraz z dodatkiem *Wiara i Życie* oraz czasopisma sodalicyjnego młodzieżowego *Pod Znakiem Marii*²⁹ wskazuje wyraźnie, że sodalicje przestrzegały i ugruntowywały zasadę Chrystocentryzmu, szczególnie przez praktykę częstej Komunii św. oraz całość głęboko pojętego kultu eucharystycznego. Cześć Bogarodzicy jest wyraźnie podporządkowana Chrystusowi i konsekwentnie przestrzegana jest zasada „Przez Maryję do Jezusa”. Ruch O. Kolbego najpotężniejszy w okresie międzywojennym, mimo bardzo silnego akcentowania czci Niepokalanej też zachowuje zasadniczą dominantę Chrystocentryczną i to we formie Królestwa Chrystusowego, które właśnie przez Maryję ma się zrealizować w całym świecie.

Reasumując całą sprawę recepcji tendencji Chrystocentrycznych teologii moralnej na terenie Polski trzeba stwierdzić, że choć w tej dziedzinie mamy sporo publikacji popularno-praktycznych i duszpastersko-wychowawczych, brak jednak opracowania teoretycznego. Można więc stwierdzić, że w tej dziedzinie teren został przygotowany, ale nie ugruntowany.

UJĘCIE EKLEZJOLOGICZNE

Po pierwszym Soborze Watykańskim zainteresowanie studiami eklezjologicznymi zwiększyło się w wszystkich dziedzinach nauk teologicznych. Na polu teologii moralnej podejmowano stopniowo coraz konsekwentniej-

²⁶ Ks. E. Szwejnic, *Etyka*, Poznań 1927.

²⁷ *Rycerz Niepokalanej*. Kraków - Grodno - Niepokalanów 1921—1939.

²⁸ *Sodalis Marianus*, Kraków — Warszawa 1902—1939.

Wiara i Życie, Kraków — Warszawa 1921—1939.

²⁹ *Pod Znakiem Marii*, Zakopane. 1920—1939.

sze wysiłki, by i w tej dziedzinie problem Kościoła był więcej gruntownie niż dotąd uwzględniany. W polskiej teologii moralnej badanego okresu możemy zauważyć wyraźny wzrost zainteresowań eklezjologicznych. Ale i w tej dziedzinie polska myśl teologiczna dojrzewa w powiązaniu z nurtem praktyczno-duszpasterskim. Eklezjologiczne ujęcie teologii moralnej krystalizuje się w Polsce w kontekście sprawy misyjnej i w łączności z ruchem liturgicznym.

Żywsze zainteresowanie misjami i wypracowywanie związanych z tym problemów teologicznych i duszpasterskich można śledzić w Polsce na łamach coraz liczniejszych periodyków misyjnych. Już w r. 1881 powstały *Misje Katolickie*³⁰, a w tzw. okresie międzywojennym mamy już kilkanaście czasopism misyjnych. W r. 1927 powstaje specjalny periodyk *Annales Missiologicae*³¹. W artykułach zamieszczanych we wspomnianych czasopismach misyjnych odnaleźć możemy ujęcie Kościoła, jako wspólnoty zbawczej i coraz ściślej określone zobowiązanie współodpowiedzialności wiernych, za rozszerzanie Królestwa Chrystusowego³².

Ciekawe jest w polskiej teologii moralnej powiązanie zagadnień ekumenicznych z misjologią. Ekumenizm był u nas szerzony w latach osiemdziesiątych przez Zmartwychwstańców³³. Stopniowo pojawiają się coraz poważniejsze studia dotyczące ekumenizmu, zwłaszcza w czasopiśmie *Oriens*³⁴ oraz w sprawozdaniach z konferencji kapłańskich poświęconych problematyce Kościołów Wschodnich³⁵. Artykuły ks. Ignacego Świrskiego, ks. Remigiusza Dąbrowskiego, O. Urbana i innych przeprowadzają choć pobieżny przegląd porównawczy moralności i ascezy Kościoła prawosławnego w zestawieniu z Kościołem katolickim³⁶. Opracowania te precyzowały nadto, zasadniczy obowiązek wzajemnej miłości, życzliwości i wyrozumiałości, jako punkt wyjścia dla wszelkich starań o zjednoczenie Kościoła. Zainteresowania ekumeniczne polskich moralistów ograniczają się prawie wyłącznie do problematyki Kościołów wschodnich, brak natomiast opracowań dotyczących zbliżenia się do Kościołów protestanckich.

W większym jeszcze stopniu jak problematyka misyjna, impuls do powiązania teologii moralnej z eklezjologią dał ruch liturgiczny. Zainte-

³⁰ *Misje Katolickie*, Kraków — Warszawa 1881—1939.

³¹ *Annales Missiologicae*, Poznań 1927—1939.

³² M. i. artykuły Ks. K. Kowalskiego w *Annales Missiologicae*.

³³ O. Smolikowski C. R., *Listy o Wschodzie*. Dobry Pasterz. Lwów 1883.

³⁴ *Oriens*, Dwutygodnik poświęcony sprawom religijnym wschodu. Kraków 1933—1939.

³⁵ *Pamiętnik Konferencji Kapłańskiej w sprawie Unii Kościelnej w Pińsku* Tom. I — V. Pińsk. 1930—1935.

³⁶ Ks. I. Świrski, *Główne różnice między systemem moralnym katolickim a prawosławnym*, Pam. Konf. Kapł. w Pińsku. Tom III. 1932. Ks. R. Dąbrowski, *Katolicka nauka moralności w przedstawieniu teologów rosyjskich*, Warszawa 1935.

O. J. Urban: *Aby wszyscy byli jedno*, Kraków 1907.

resowania liturgiczne w polskich czasopismach teologicznych i religijnych były zrazu bardzo słabe. Ograniczały się przeważnie do problematyki rubrycystycznej i prawno-kościelnej. Potem daje się zauważyć pewne zainteresowanie historią liturgii³⁷. Dopiero w okresie międzywojennym tworzy się w Polsce poważniejszy ruch liturgiczny. Datą przełomową będzie tu w pewnej mierze r. 1929, kiedy przy poparciu ks. Jana Korzonkiewicza ks. Michał Kordel założył czasopismo *Mysterium Christi*. Wśród artykułów zamieszczonych w *Mysterium Christi* i innych periodykach teologicznych znajdujemy sporo opracowań dotyczących Kościoła jako wspólnoty kultycznej³⁸. Tu też pojawia się coraz częściej pojęcie Kościoła, jako Ciała Mistycznego Chrystusa. W miarę jak to właśnie ujęcie wyraźniej zostało zarysowane, wyprowadza się z tej idei szereg wniosków, dotyczących życia moralnego. Mamy tu m. in. szereg ciekawych artykułów ks. Konstantego Michalskiego, ks. Kazimierza Kowalskiego, ks. Syski, ks. Kornilowicza i innych³⁹. Artykuły z tej dziedziny wiążą się często z konkretną potrzebą tzw. Akcji Katolickiej, jako uzasadnienie dla apostołstwa ludzi świeckich⁴⁰.

Stosunkowo mało zainteresowania w dziedzinie studiów liturgicznych okazano dla problematyki sakramentalnej. Szczególnie uderza tutaj niedopracowanie problemu Chrztu św. i płynących stąd zobowiązań życia chrześcijańskiego. Mamy wprawdzie i w tej dziedzinie pewną ilość publikacji, ale ani ilościowo, ani jakościowo nie odpowiadają one doniosłości tego zagadnienia. Na odrębne omówienie natomiast zasługują prace teologiczno-moralne związane z Sakramentem Pokuty. Tu trzeba przynajmniej wspomnieć o licznych artykułach w czasopismach kapłańskich XIX w. o tematyce związanej z tym Sakramentem⁴¹. Nie można też pominąć pracy ks. Kopycińskiego *O Sakramencie Pokuty*⁴². W tych publikacjach, jak i w artykułach teologicznych ogłaszanych w okresie międzywojennym, przeważa ujmowanie Sakramentu Pokuty od strony spowiedniczo-kazuistycznej. Odczuć się daje brak głębiej i solidniej rozpracowanego całościowego ujęcia Pokuty, jako Sakramentu, brak też uwzględnienia eklezjologicznej strony Pokuty sakramentalnej. Mamy jednak na temat Pokuty kościelnej w średniowiecznej Polsce opracowania

³⁷ Abp. J. Nowowiejski, *Wykład liturgii Kościoła Katolickiego*, T. IV. Warszawa 1893—1920.

³⁸ Ks. F. Manthey, *Jak przeżywano Kościół w głównych epokach Chrześcijaństwa*, *Misterium Christi*. IX. 1937/38.

³⁹ Ks. K. Michalski, *Ars Sacra oratio Corporis Christi Mistici*, *Teologia praktyczna*. I. 1939.

Ks. W. Kornilowicz, *Chrześcijańska odbudowa świata w świetle nauki o Ciele Mistycznym*, Warszawa 1938.

⁴⁰ Zwłaszcza artykuły w czasopiśmie: *Ruch Katolicki, Organ Akcji Katolickiej w Polsce*, Poznań 1931—1939.

⁴¹ M. in. artykuły w *Przełądzie Kościelnym*. Poznań 1879—1896.

⁴² Ks. A. Kopyciński, *O Sakramencie Pokuty według zasad św. Alfonsa i innych znamienitszych autorów*, Przemysł 1883.

ks. Fankidejskiego⁴³, jak i opracowanie Pokuty kościelnej w epoce patrystycznej ks. Siemiatyckiego⁴⁴.

Cała sprawa sakramentalnego życia Kościoła zaczęła silniej odbijać się w pracach polskich moralistów dopiero tuż przed drugą wojną światową. Wtedy dopiero pojawiają się opracowania, choć popularne, ale ujmujące całość życia moralnego chrześcijańskiego od strony świętych Sakramentów⁴⁵.

TEOLOGIA LAIKATU

Słusznie podkreśla się, że na przełomie XIX i XX w. życie chrześcijańskie silniej przejawia swój aspekt społeczny. To uspołecznienie życia moralnego zaznaczyło się wyraźnie także i w Polsce. Wyrazem tego jest bogaty dorobek publikacji, świadczących o żywo rozwijającej się u nas katolickiej etyce społecznej. Z punktu widzenia polskiej teologii moralnej zdaje się szczególnie być doniosłym stopniowe dojrzewanie tej dziedziny teologii, którą zwykle się obecnie nazywać teologią laikatu. Tu również teologiczna myśl polska dojrzewała raczej w oparciu o konkret życia religijno-moralnego. Wypracowywanie początków teologii laikatu na odcinku moralności chrześcijańskiej formuje się u nas od strony roli ludzi świeckich w życiu Kościoła.

Okazję do zaangażowania ludzi świeckich w życiu Kościoła i formowania się podstaw teologii laikatu dostarczała w Polsce szeroka niwa miłosierdzia chrześcijańskiego. Już w drugiej połowie XIX w. dzieła miłosierdzia rozrastają się u nas bardzo znacznie, tak we formie fundacji, jak i stowarzyszeń katolickich o typie charytatywnym, mających często swe własne periodyki⁴⁶. Pojawiają się liczne artykuły, dające podstawę i uzasadnienie dla katolickiego czynu charytatywnego. W publikacjach tych zostaje wypracowane coraz wyraźniej zobowiązanie ludzi świeckich na odcinku miłosierdzia chrześcijańskiego, jako szczególnego pola ich działalności w ramach całości życia kościelnego⁴⁷. Dorobek piśmienniczy w tym zakresie znalazł swą podbudowę teologiczną i jakby podsumowanie w pracach ks. Andrzejewskiego⁴⁸, czy ks. bpa Wetmańskiego⁴⁹.

Zaangażowanie ludzi świeckich w życiu Kościoła zaznaczyło się z końcem XIX w. także na niwie intelektualnej. Ludzie świeccy zaczy-

⁴³ Ks. Fankidejski, *Pokuta publiczna w Polskim Pomorzu i na Ziemi Chełmińskiej*, Przegląd Kościelny. II. 1880/81.

⁴⁴ Ks. M. Siemiatycki, *Pokuta kościelna według Ojców Zachodnich*, Przegląd Teologiczny. II. 1921.

⁴⁵ Ks. arcbp Jałbrzykowski, *U źródeł łaski*, Wilno 1938.

⁴⁶ Najpoważniejsze czasopismo: Przewodnik Miłosierdzia, od roku 1930 Ruch Charytatywny, Miesięcznik Zw. Tow. Dobroczyn., Caritas i Konferencji św. Wincentego a Paulo, Poznań 1917—1939.

⁴⁷ M. in. artykuły w czasopismach Ruch Charytatywny i Ruch Katolicki, zwłaszcza z lat 1930—1939.

⁴⁸ L. Andrzejewski, *De virtute misericordiae*, Sieradz 1937.

⁴⁹ Bp. Wetmański, *Miłosierdzie*, Płock 1939.

nają pisać m. in. na tematy ascetyczno-moralne i wychowawcze. Powstają tego rodzaju opracowania, czy artykuły, a nawet odrębne periodyki religijne, redagowane przez ludzi świeckich. Charakterystycznym zdaje się tu być dorobek prac Emilii Zyberk-Plater⁵⁰. Zapoczątkowała ona m. in. ruch intelektualny ludzi świeckich, zespolonych wokół czasopisma *Prąd*⁵¹. Tu też wymienić wypada znaną powszechnie działalność gen. Zamoyskiej. Nadto na szerszą skalę zakrojona twórczość intelektualna ludzi świeckich w dziedzinie etyczno-moralnej, znalazła swój wyraz w akademickich kołach *Odrodzenia* i publikowanych przez nich sprawozdaniach z Katolickich Tygodni Społecznych⁵², oraz w zespole redagującym czasopismo *Verbum*⁵³. Wreszcie nie można pominąć periodyku *Wiadomości Katolickie* wychodzącego w Krakowie staraniem Zofii Włodkowskiej⁵⁴. Zarówno w nurcie wymienionych publikacji, jak i w innych czasopismach katolickich, możemy odszukać, nie tylko faktyczny wkład intelektualny ludzi świeckich, ale twórcze dążenie do wypracowania, jeśli już nie kompletnej teologii laikatu, to przynajmniej ascezy, czy duchowości dostosowanej do ludzi świeckich. Uzasadnienie i teren obowiązków ludzi świeckich w Kościele zostają sprecyzowane coraz wyraźniej. Cała szeroka domena twórczości kulturalnej katolickiej jest tu traktowana, nie tylko jako przejaw życia etycznego, ale jako wyraz szczególnego powołania katolika świeckiego⁵⁵.

Wciągnięcie ludzi świeckich do współdziałania z Kościołem w dziedzinie intelektualnej, dało polskiej teologii moralnej także i publikacje na poziomie naukowym. Trzeba tu przytoczyć twórczość całego ośrodka ludzi świeckich na KUL-u a specjalnie prace prof. Rubczyńskiego na niwie etyki i pokrewnych zagadnień⁵⁶.

Najbardziej konkretnym wyrazem zaangażowania ludzi świeckich w życiu Kościoła stała się Akcja Katolicka. To apostołstwo ludzi świeckich we formie nadanej przez Piusa XI stawiało katolikom świeckim poważne zadania do wykonania. Równocześnie jednak z całym ruchem Akcji Katolickiej wyrosła przynaglająca potrzeba wypracowania teologicznej podbudowy dla apostołstwa świeckiego. Chodzi tu o głębsze teologiczne uzasadnienie obowiązku apostołskiego, ciężącego na wszystkich

⁵⁰ C. Zyberk Plater, *Praca źródłem szczęścia*, Warszawa 1898. *O trzech drogach życia, czyli o powołaniu*, Warszawa 1903. *Pobożność w duchu Chrystusowym*, Warszawa 1907.

⁵¹ *Prąd*, Miesięcznik społeczny i literacko naukowy, Warszawa 1909—1926. Lublin 1929—1939.

⁵² VI Tydzień Społeczny Stowarzysz. Młodzieży Katolickiej Odrodzenie. Lublin sierpień 1927.

VII Tydzień Społeczny Stowarzysz. Młodzieży Katolickiej Odrodzenie, Lublin, sierpień 1929.

⁵³ *Verbum*, Warszawa 1937—1939.

⁵⁴ *Wiadomości Katolickie*, Kraków 1924—1939.

⁵⁵ Na uwagę zasługują zwłaszcza artykuły w *Ruchu Katolickim* z lat 1932—1939.

⁵⁶ W. Rubczyński, *Etyka*, Lublin wyd. 2. 1936.

członkach Kościoła, a zarazem wypracowanie szeregu problemów etycznych, zwłaszcza z zakresu etyki zawodowej. W związku z rozwojem Akcji Katolickiej powstało w Polsce wiele czasopism o zasięgu bądź diecezjalnym bądź całokrajowym. Najpoważniejszym pismem był tu specjalny organ Akcji Katolickiej *Ruch Katolicki*. Wśród wielkiej ilości artykułów i publikacji powstałych na tym odcinku mamy sporo takich, które dotyczą problematyki etyczno-moralnej, a zwłaszcza najszerzej pojętej teologii laikatu. Tu właśnie znaleźć możemy nawiązanie do nauki o Ciele Mistycznym Chrystusa i roli, jaką świeccy wierni w tym organizmie Kościoła spełniają⁵⁷. Tu też znajdziemy naukę o powszechnym kapłaństwie ludzi świeckich, stanowiącą punkt wyjścia dla konkretnych zobowiązań moralnych⁵⁸. Brak jednak jeszcze solidnego ujęcia obowiązków człowieka świeckiego od strony powołania otrzymanego na Chrzcie. Podobnie i dziedzina etyki zawodowej znalazła jedynie fragmentaryczny wyraz w poszczególnych artykułach teologiczno-moralnych. Znaczniejszym osiągnięciem na odcinku formowania się teologii laikatu może się poszczycić polskie piśmiennictwo na odcinku religijno-ascetycznym⁵⁹.

Można więc twierdzić, że zaczątki teologii laikatu zostały sprecyzowane, przynajmniej w pewnym zarysie w polskiej teologii, zwłaszcza w ostatnich latach przed drugą wojną światową.

PERSONALIZM

Personalizm chrześcijański stał się ośrodkiem żywszych zainteresowań i tematem opracowań polskiej teologii moralnej w okresie międzywojennym. Mamy tu w znacznej mierze echa odradzającego się na Zachodzie tomizmu, który został przeszczepiony i przyswojony na terenie Polski. Szczegółowym rozpracowaniem zagadnień personalizmu chrześcijańskiego zajmowały się zarówno specjalne studia, organizowane przez Akcję Katolicką⁶⁰ jak i Tygodnie Społeczne Odrodzenia. Wśród licznych publikacji wiążących się z problematyką personalizmu na wyszczególnienie zasługują artykuły ks. Konstantego Michalskiego i prace prof. Górskiego z KUL-u⁶¹. Tłem i oparciem dla opracowań dotyczących personalizmu jest w Polsce szersze zainteresowanie moralistów i zajęcie się jak gdyby od nowa człowiekiem i jego życiem moralnym oraz ascetycznym. Równoległe a nawet nieco szybciej, jak wypracowania

⁵⁷ M. in. artykuł O. M. Morawski TJ: *W Chrystusie*, VII. Tydzień Społ. Odrodzenia, Lublin 1929, oraz szereg artykułów w *Ruchu Katolickim*.

⁵⁸ Ks. Machay, *O kapłaństwie ludzi świeckich*, Misterium Christi, III, 1931/32.

⁵⁹ Ks. A. Żychliński, *Wtajemniczenie w umiejętność świętych*, Poznań 1934.

⁶⁰ *Katolicka Myśl Wychowawcza*, Pamiętnik II Studium Katolickie w Wilnie, Poznań 1937.

⁶¹ Ks. K. Michalski, *Katolicka idea wychowania*, Poznań 1937.
K. Górski, *Wychowanie personalistyczne*, Poznań 1936.

teoretyczne i naukowe, dotyczące personalizmu chrześcijańskiego pojawiają się w piśmiennictwie religijnym polskim prace podejmujące problematykę życia wewnętrznego. Mamy tu szereg poważniejszych periodyków, jak *Szkoła Chrystusowa*⁶² czy *Bibliotheca Carmelitana*⁶³ oraz szereg artykułów ogłaszanych w *Przeglądzie Powszechnym*, *Ateneum Kapłańskim*, *Verbum* itd. Tematyce życia wewnętrznego poświęcały wiele miejsca periodyki będące organem poszczególnych organizacji katolickich, jak Sodalicje Mariańskie, tercjarstwo itp. Obok wielu opracowań i publikacji popularnych na tematy ascetyczne, znajdziemy też szereg solidnych prac, choćby na temat poszczególnych cnót⁶⁴. Nie brak w tego rodzaju pracach solidnej podbudowy teologicznej, nawiązującej do dogmatów Kościoła. Podjęte zostały również w Polsce próby zbudowania pewnej syntezy, właśnie na odcinku teologii życia wewnętrznego. Będzie tu praca bpa Pelczara *Życie duchowne*, O. Puchalika *Ascetyka*, a zwłaszcza ks. Żychlińskiego *Teologia życia wewnętrznego*⁶⁵.

Chcąc śledzić formowanie się katolickiego personalizmu w Polsce trzeba uwzględnić narastanie wpływów zarówno tomistycznych, jak i augustiańskich. Odrodzenie tomizmu w Polsce, przy znacznym wkładzie pracy OO. Dominikanów znalazło żywy oddźwięk wśród elity katolików świeckich. Do tomizmu nawiązuje prąd Odrodzenia a także i czasopismo *Verbum. Wiadomości Katolickie* podjęły trud pierwszych prób tłumaczenia pism św. Tomasza na język polski⁶⁶.

W wypracowaniu monografii poszczególnych cnót, czy hierarchizacji cnót i wad nawiązywano do doktryny św. Tomasza⁶⁷.

Równocześnie jednak z zainteresowaniami tomistycznymi rozwija się w Polsce nawrót do św. Augustyna. W poszczególnych monograficznych opracowaniach i zbiorowych ujęciach doktryny augustiańskiej znalazły swe miejsce także i problemy teologiczno-moralne⁶⁸.

⁶² Szkoła Chrystusowa, Dwumiesięcznik, OO. Dominikanie. Lwów 1930—1939.

⁶³ Bibliotheca Carmelitana, Kwartalnik poświęcony głębszym zagadnieniom życia ascetyczno-mistycznego, OO. Karmelici Bosi. Kraków 1937—1939.

⁶⁴ O. J. Woroniecki, *Posłuszeństwo i przełożёнstwo*, Warszawa 1939. O. J. Woroniecki, *Cnota wstrzemięźliwości i wychowanie jej*, Szkoła Chrystusowa. 1931.

O. A. Gmurowski, *Umiarkowanie i powściągliwość*, At. Kapł. 36. 1935.

⁶⁵ Ks. J. Pelczar, *Życie duchowne*, Przemyśl. 1873. O. J. Puchalik CSSR: *Zarys ascetyki*, Zduńska Wola 1936.

Ks. A. Żychliński, *Życie wewnętrzne*, Lwów. 1931.

⁶⁶ *Summa Filozoficzna (contra gentiles)* św. Tomasza z Akwinu, Nakładem Wiadomości Katolickich. Kraków 1934—1937.

⁶⁷ Ks. Z. Goliński, *Cnota czystości według św. Tomasza z Akwinu z uwzględnieniem współczesnej pedagogiki płciowej*, Lublin 1935.

Ks. A. Usowicz, *Układ cnót i wad w związku z życiem uczuciowo popędowym u Arystotelesa i św. Tomasza z Akwinu*, Kraków 1939.

O. A. Gmurowski, *Cnoty nabyte i cnoty wlane*, Gniezno 1935.

⁶⁸ Ks. S. Bross, *Św. Augustyn*, (praca zbiorowa). Poznań 1930.

Personalizm chrześcijański w Polsce bardzo często wiązał się ze zwiększonym zainteresowaniem zagadnieniami psychologicznymi. Pewne specjalne problemy szczegółowe, dotyczące życia moralnego starano się, zwłaszcza w okresie międzywojennym ująć niejako od nowa, konfrontując je z osiągnięciami współczesnej psychologii. Tą drogą sięgnięto do psychologicznej analizy aktu wiary, do problemów dotyczących modlitwy a zwłaszcza do podstawowych zagadnień; wolnej woli, nawyków, sprawności, cnót. Mamy tu prace i artykuły O. Woronieckiego, ks. Wichra, O. Bocheńskiego, ks. Salamuchy, O. Kisiela i innych⁶⁹.

Psychologiczne ujęcie stosunku sfery naturalnej do nadprzyrodzonej w człowieku znalazło żywszy oddźwięk w problematyce dotyczącej zagadnień mistycznych. Ogólnie biorąc życiem mistycznym w publikacjach teologicznych polskich zajmowano się stosunkowo niewiele. Mamy jednak w polskiej literaturze teologiczno-moralnej pewne próby opracowań zagadnień mistycznych. Obok popularnych artykułów na łamach czasopism o typie dewocyjnym, mamy ujęcia ściśle teologiczne, zwłaszcza w pracach ks. Żychlińskiego⁷⁰. Mamy nawet pewne udane próby syntetycznego ujęcia zagadnień mistycznych w nowym ujęciu, z uwzględnieniem rezultatów współczesnej psychologii. Będzie to ciekawa praca ks. Kuleszy i wnikliwe ujęcie ks. Konstanta Michalskiego⁷¹. Problematyka mistyczna stała się w polskiej teologii moralnej okazją żywych, a nawet ostrych polemik. Okazją do pierwszej polemiki było dziełko *Kartki z życia modlitwy* zawierające autobiograficzne zapiski przeżyć mistycznych Cecylii Działyńskiej, wydane anonimowo przez ks. A. Brzezińskiego w 1889 r. Dziełko to spotkało się z bardzo ostrą krytyką na łamach *Przeglądu Kościelnego* poznańskiego⁷², co z kolei dało okazję do obszernej odpowiedzi, wydanej w formie książkowej⁷³. Dyskusja ta stała się w pewnym sensie wyrazem przełamywania oporów i niechęci wobec mistyki, a zwłaszcza zbyt łatwego traktowania przeżyć mistycznych jako chorobliwych wypaczeń. Ciekawszą była znana dyskusja abpa Teodorowicza z O. Siwkim TJ w związku ze stygmatyczką Teresą Neumann. Wynikiem tej polemiki były liczne publikacje nawet

Studium Augustiańskie. Warszawa 1931.

Ks. P. Latusek, *Zagadnienie cierpienia u św. Augustyna*, B. m. 1938.
O. Świtalski, *Neoplatonizm a etyka św. Augustyna*.

⁶⁹ Ks. W. Wicher, *Wolność woli i determinizm psychologiczny jako zagadnienie etyczne i wychowawcze*, Warszawa 1932.

Ks. J. Salamucha, *Rola woli w naszym życiu psychicznym*, Gazeta Kościelna 1932.

⁷⁰ Ks. A. Żychliński, *Pełnia umiejętności świętych*, Poznań 1936.

⁷¹ Ks. K. Michalski, *Mistyka a życie współczesne*, W zbiorze: *Nieznanemu Bogu*, Warszawa 1936.

⁷² *Przegląd Kościelny*. XI. 1890.

⁷³ *Kartki z życia modlitwy, Odprawa na ich krytykę*, Tarnów 1891.

o typie książkowym⁷⁴. Żywa a nawet ostra dyskusja pozwoliła na jaśniejsze odróżnienie elementów istotnych od ubocznych w życiu mistycznym, oraz naświetliła podstawowe zagadnienie miejsca kontemplacji w całości rozwoju życia moralnego chrześcijańskiego. Integralność życia moralnego chrześcijańskiego włączająca życie mistyczne nawet w najwyższych jego przejawach znalazła w Polsce licznych popleczników, zwłaszcza spośród teologów zakonu karmelitańskiego i dominikańskiego⁷⁵.

Z problemem personalizmu chrześcijańskiego wiąże się najściślej zagadnienie wychowania religijno-moralnego. W tej dziedzinie piśmiennictwo teologiczno-moralne polskie może się poszczycić nie tylko dużym co do ilości dorobkiem; ale także publikacjami o typie oryginalnie twórczym. Tu trzeba wspomnieć choćby najważniejsze nazwiska. Generałowa Zamoyska wypracowała pewien zrab wychowania religijno-moralnego, wypuklając zwłaszcza godność i znaczenie pracy ludzkiej⁷⁶. Ks. Bronisław Markiewicz na łamach pisma *Powściągliwość i Praca* podał choć w formie popularnej, zwarty system wychowania moralnego, specjalnie dla młodzieży wiejskiej⁷⁷. Ośrodkową rolę wyznaczył on cnocie umiarkowania (którą nazywał powściągliwością). Podkreśla przy tym dominantę czynnika nadprzyrodzonego, przez uwypuklenie roli cnót teologicznych, a nawet darów Ducha Świętego. Aspekt społeczny w wychowaniu wiąże się u ks. Markiewicza z szacunkiem dla pracy, traktowanej jako część integralna chrześcijańskiego powołania. Uderza przy tym u ks. Markiewicza ścisłość teologicznego ujęcia i gruntowność podbudowy doktrynalnej, czerpanej często z nauki św. Alfonsa.

Największy wpływ na wychowanie religijno-moralne w Polsce w latach 1926—1939 wywierał O. Maksymilian Kolbe. Jego oryginalny system wychowawczy trudny jest do sprecyzowania dzięki ujęciu bardzo popularnemu jego artykułów. Mimo przystępnej formy dał O. Kolbe, jako gruntownie wykształcony teolog solidne oparcie dogmatyczne dla swego systemu wychowawczego⁷⁸. Znajdujemy tu przede wszystkim teologię grzechu, a zwłaszcza grzechu pierwotnego i jego następstw, dalej tajemnicę Trójcy Przenajśw. ujętą od strony przemieszkiwania w duszy sprawiedliwego, wreszcie plan zbawczy Boży realizowany w Chrystusie przez Niepokalaną i z Niepokalaną. Nabożeństwo Maryjne

⁷⁴ Abp. J. Teodorowicz, *Zjawiska mistyczne i ich tłumaczenie*, Poznań 1933.

Ks. P. Siwek TJ, *Metody badań zjawisk nadprzyrodzonych*, Kraków 1933.

⁷⁵ Zwłaszcza artykuły w Szkole Chrystusowej i w Bibliotheca Carmelitana.

⁷⁶ J. Zamoyska, *O wychowaniu*, Warszawa 1902.

⁷⁷ *Powściągliwość i Praca*, Miesięcznik. Miejsce Piastowe 1898—1939. Ks. B. Markiewicz, *Przewodnik dla wychowawców młodzieży opuszczonej, oraz wskazówki do rozwiązania kwestii socjalnej*, T. 2. Miejsce Piastowe 1913.

⁷⁸ *W krainę myśli O. Maksymiliana M. Kolbego*, Niepokalanów. 1952.

występuje tu jako najskuteczniejsza droga do budowania Królestwa Chrystusowego w sobie i w całym świecie. Uwypukla też O. Kolbe problem Kościoła, ideę misyjną; współodpowiedzialność za zbawienie innych, ujmując te wszystkie prawdy, jako elementy podbudowy moralnego życia. W końcu wymienić wypada śmiałą próbę ks. Józefa Wojtukiewicza, który prawie w przededniu drugiej wojny światowej zaczął we Wilnie wypracowywać system wychowania moralnego na łamach pisma *Ku szczytom*⁷⁹. Silnie uwzględniając podbudowę psychologiczną w wychowaniu religijno-moralnym oparł ks. Wojtukiewicz swój system wychowawczy o doktrynę o Ciele Mistycznym i o zasadę naśladowania Chrystusa. Szczególnie uwypuklał przy tym rolę wychowawczą cnoty pokory. W próbach ujęcia etyki wychowawczej w Polsce nie brakło też wypracowania o typie bardziej ścisłym i naukowym. To znane dzieło O. Woronieckiego *Katolicka etyka wychowawcza*⁸⁰ dająca pełny system wychowania moralnego katolickiego w oparciu o ujęcie tomistyczne.

Te i inne próby budowania systemów wychowania religijno-moralnego w Polsce świadczą dobitnie, że nurt personalizmu chrześcijańskiego miał u nas głębsze podłoże.

Ujęcie dorobku polskiej teologii moralnej w latach 1880—1939 pod kątem czterech głównych prądów teologicznych Zachodu nie wyczerpuje na pewno całości osiągnięć polskiego piśmiennictwa teologicznego na tym odcinku. Pozwala jednak stworzyć bardzo dobre tło do ujęcia, a nawet scharakteryzowania całości dorobku teologii moralnej w omawianym okresie.

Całość dorobku myśli teologiczno-moralnej w Polsce z lat 1880—1939 ma cechy solidnie rozpoczętego, ale nie dokończonego jeszcze dzieła. Stąd można by wyliczać długą listę zagadnień moralnych pominiętych, lub niedopracowanych. Stąd też daremnie oglądalibyśmy się za pełną syntezą, choćby w formie podręcznika na poziomie uniwersyteckim. Uderza jednak w twórczości teologiczno-moralnej w Polsce duża chłonność, tj. nie tylko żywe zainteresowania, ale i zdolność przyswajania nowych problemów i to we formie dążenia do choćby częściowej syntezy, a nie płytkiego eklektyzmu. Przeważają bezsprzecznie zainteresowania praktyczne nad czysto teoretycznymi dociekaniami. Niesie to ze sobą pewne cechy wybitnie dodatnie, zwłaszcza bliski kontakt z życiem. Można łatwo zauważyć bliską łączność polskiej myśli teologiczno-moralnej z życiem religijnym w Polsce i jego problematyką. Podkreślić jednak wypada również łączność polskiej teologii moralnej z życiem teologicznym całego Kościoła. Jest to jakiś przejaw tzw. zmysłu Kościoła, „sensus Ecclesiae” według określenia Pawła VI. Teologia moralna w Polsce w badanym

⁷⁹ *Ku Szczytom*. Dwumiesięcznik poświęcony zagadnieniom pełnego wychowania katolickiego. Wilno 1937—1939.

⁸⁰ Poznań 1925.

okresie jest częścią całości myśli teologicznej Kościoła, ma cechy teologii międzysoborowej — nawiązuje do Soboru Watykańskiego I i uczestniczy w przygotowaniach *Vaticanium Secundum*.

Kraków

KS. STANISŁAW SMOLEŃSKI

WOJCIECH M. BARTEL, KRAKÓW

Z DZIEJÓW KANONISTYKI NA WYDZIALE PRAWA UNIwersYTETU Jagiellońskiego W XVIII WIEKU

Na wstępie pragnę złożyć dwa wyjaśnienia. Po pierwsze: dlaczego wśród prac poświęconych dziejom teologii w Polsce występuję z problematyką prawa kanonicznego, oraz po drugie: z jakiego powodu wybrałem właśnie dzieje tej dyscypliny w Akademii Krakowskiej w tzw. okresie saskim, tj. od początku XVIII wieku do lat sześćdziesiątych tego stulecia.

W związku z tym pragnę przypomnieć ścisły związek nauki prawa kanonicznego zarówno z teologią dogmatyczną, moralną, jak i pastoralną. Związek ten jest rezultatem wielowiekowego procesu rozwojowego, w którym kształtowała się kanonistyka. Przedstawienie tego skomplikowanego problemu przekracza ramy niniejszego szkicu. Pozwolę sobie jedynie zwrócić uwagę na fakt, że początki wyodrębniania się nauki prawa kanonicznego z teologii łączą się ściśle z działalnością Gracjana, który w I połowie XII wieku opracował pierwszy, o swoistej systematyce zbiór prawa kanonicznego. Gracjan „dzięki zastosowaniu metody dialektycznej uporządkował wielokrotnie nie tylko pozornie, ale rzeczywiście merytorycznie sprzeczne przepisy” tworząc pomnik prawny o podstawowym dla ówczesnej praktyki znaczeniu¹. Bujny okres rozwoju kanonistyki przypada w szczególności na okres wieków średnich. Ogromną rolę na tym polu odgrywały wówczas uniwersytety, ściągające znaczną liczbę scholarów. Powstanie kanonistyki jako osobnej dyscypliny prawniczej nie oznaczało jednak zerwania więzów łączących ją z teologią. Słynna w wieku XII i XIII Bolonia była uczelnią, w której uprawiano zarówno

¹ A. Vetulani, *U progu działalności krakowskiego Wydziału Prawa*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego* pod redakcją M. Patkaniowskiego, Kraków 1964, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego C, Prace prawnicze*, Zeszyt 18, s. 26. Zestawienie obszernej literatury poświęconej problematyce Dekretu Gracjana daje A. Van Hove, *Prolegomena*, Mechliniae — Romae 1945, (cyt. dalej Van Hove, *Prolegomena*), s. 338 i nast. Zob. też P. Fournier — G. le Bras, *Histoire des collections canoniques en occident depuis les Fausses Décretales jusqu'au Décret de Gratien*, 2 t., Paris 1931—1932. Autorzy ci stwierdzają, że: „La littérature théologique et canonique des dernières années du XI^e siècle et des premières décades du XII^e a exercé une influence directe et profonde sur le Décret de Gratien” (t. II, s. 315—316).